

M.p. wtorek 22 stycznia 1946 r.

Rok III Nr.18 (576)

SOVIETKI ŻADAJĄ WYCOFANIA WOJSK BRITYJSKICH Z GRECJI I INDONEZJI

2 noty sowieckie do Rady Bezpieczeństwa

London 22.I. 2 noty sowieckie, domagając się, aby Rada Bezpieczeństwa zbadała sytuację jaka wytworzyła się w Grecji i Indonezji, zostały doręczone wczoraj późnym wieczorem. Noty zostały przedagowane w postaci listu do przewodniczącego Rady Bezpieczeństwa, delegata Australii Malein. Pierwszy list, podpisany jest w imieniu Związku Sowieckiego przez ambasadora Gromyko. Stwierdza on, iż obecność wojska brytyjskich w Grecji nie może być obecnie, po zakończeniu działań wojennych, tłumaczona koniecznościami ochrony brytyjskich linii komunikacyjnych. Wojska te wywierają presję na rozwój sytuacji wewnętrznej w Grecji i "uzielają poparcia reakcji w ich walce z demokracją grecką". Nota domaga się, aby Rada Bezpieczeństwa po zbadaniu sytuacji w Grecji powzięła uchwały niezbędne dla zmiany obecnego stanu rzeczy w Grecji, który - wedle słów noty - zagraża pokojowemu rozwojowi stosunków w świecie. Drugi list wystosowany jest w imieniu rządu Sowieckiej Ukrainy i podpisany jest przez Manuilskiego. Nota ta twierdzi, iż wojska brytyjskie, używające do pomocy również oddziały japońskie, podjęły akcję mającą na celu niedopuszczenie do realizacji narodowych aspiracji ludności Indonezji. Nota domaga się również zbadania sytuacji.

London 22.I. Mimo, iż dwie noty sowieckie doręczone zostały dopiero późno wieczorem, wywołały one natychmiast silny odzew w łonie wszystkich delegacji. Ogólnie podkreśla się, iż jest to manewr sowiecki, zniierzający do szukania atutów w chwili gdy sprawa perska wchodzi definitywnie na porządek dzienny obrad Rady Bezpieczeństwa. Londyńskie koła polityczne nie są skłonne lekceważyć znaczenie kroku sowieckiego. Obliczony on jest na efekt w kołach Lewicowych na całym świecie, które krytykując postępowanie sowieckie w Persji, jednocześnie mają zdecydowanie negatywną opinię o polityce brytyjskiej w Grecji i na Jurd. Również w Ameryce krok sowiecki może wywołać silne echo, jakkolwiek bowiem amerykański Departament Stanu milcząco aprobuje politykę brytyjską w tych dwóch krajach, to opinia amerykańska wielokrotnie dawała wyraz swego krytycznego stosunku do akcji brytyjskiej. Noty sowieckie doprowadzają do nowego napięcia w stosunkach sowiecko - brytyjskich, być może ostrzejszego niż kiedykolwiek przedtym od chwili napadu Hitlera na Rosję.

DE GAULLE POWRÓCI DO WŁADZY ?

Paryż 22.I. Jeżeli wszystko próby porozumienia między trzema głównymi stronnictwami co do osoby nowego premiera zawiodą, to gen. de Gaulle da się skłonić do powrotu do władzy - taką opinię wyrażano wczoraj w kołach dobrze poinformowanych, które wskazują, iż gen. de Gaulle nie powiedział jeszcze swego ostatniego słowa. Tymczasem rokowania między partiami stanęły na martwym punkcie. Partia republikancko - ludowa postanowiła nieuczestniczyć w rządzie, w którym zasiadać będą również przedstawiciele komunistów. Komuniści nadal zasypują socjalistów propozycjami stworzenia rządu komunistyczno - socjalistycznego, którego premierem byłby komunist. Socjaliści jednak jak dotychczas nie zmienili swego poprzedniego stanowiska, według którego zgodzili się tylko uczestniczyć w rządzie wraz z komunistami i ludowymi republikanami. ~~Pewno~~ ~~złotnie~~ wywołało złotne późnym wieczorem oświadczenie ministra spr. zagr. Bidault, członka stronnictwa republikancko - ludowego. Powiedział on, iż wkrótce stworzony zostanie rząd z przedstawicielami trzech partii, lecz nie podał kto będzie premierem.

WOJNA DOMOWA W GRECJI

Ateny 22.I. Wojska rządowe wyparły oddziały skrajnie prawicowej organizacji K.H.I. której symbolem jest znak X, z portu Kalamata w południowej Grecji. Prasa rządowa twierdzi, iż wypadki w południowej Grecji były próbą zamachu stanu, ze strony czynników monarchistycznych. Gdyby zamach się udał, król miał natychmiast powrócić do kraju. Przywódca organizacji prawicowych płk. Zerwaes zaprzeczył tym twierdzeniom.

Moskwa 22.I. Bawiąca tu delegacja EAM zaprosiła członków Najwyższej Rady Zw. Sowieckiego do Grecji, celem nadzoru nad wyborami.

NOVOROČNÉ ŽYCZENIA NACHELNEGO WODZA

Dopiero obecnie możemy podać treść pisma, jakie Naczelny Wódz gen. dyw. Bbr - Komorowski przesłał na ręce Hoy J.W.S.W. gen. Bryg. J. Wiatra. Brzmi ono następująco:

Panie Generale !

Stoimy u progu Nowego Roku z wiarą, że w tym okresie ścierających się ideologii znajdzie się godne miejsce wśród zespoków wolnych i niepodległych narodów dla srodze doświadczonej Ojczyzny, że zatryumfuje sprawiedliwość dziejowa, a nasza tużaczka wśród obcych dobiegnie końca.

Minęło sześć lat rozpaczliwych zmagah całego Narodu w obronie tyśiącletniego do-robku naszej kultury, w obronie ideałów chrześcijaństwa i praw człowieka do wolności.

Stawialiśmy bezprzykładny opr wrogom, nieraz ku zdumieniu świata cywilizowanego, waloząc z druzgocą przemocą na wszystkich pobojowiskach, zagrzewani wiarą, że nieustanny szereg oręza polskiego wymusi dla nas uznanie świata i zapewni nam prawo do życia we własnym i wolnym kraju.

Mimo klęsk i radowb nie ulegliśmy - ale mimo odniesionych zwycięstw na polach bitew - nie odzyskaliśmy tego o cośmy walkę podjęli. Kraj spustoszony, splądrowany i okrojony, przygniata nadal obca przemoc. O prawa nasze toczą się targi i swary. Pałki nasze cięte są w okach powrót, nie mogą obronić ojczyzny tylko dlatego że na sztabach swych nie są wolać Kraj wierzy jednak, że dopbki nasze siły zbrojne na obczyźnie trwają przy hasłach wolności, nadzieja wyzwolenia nie wygasa jeszcze. Kraj wpatruje się w nas z dumą i jednocześnie śledzi z niepokojem nasze stanowisko, czy aby nie ugniemy się pod brzemieniem odpowiedzialności, jakie przeznaczenie dziejowe skłotyło na nasze barki wobec historii przyszłych pokoleh.

Mimo, że zamilkł huk armat, toczymy nadal bój o szlachetne ideały ludzkości i nasze prawa do wolności.

Spuszczymy naszych praocobw nie wolno nam zaprzepaścić. Trzyszkość ziem, co wyhodowały największych naszych synów, wieszczów, bohaterów i uczonych, nie może nam być obojętna. Nie wolno nam przyjąć obcej ideologii i obcych wzorów urządzania swego domu, o ile rzecz o one zasadom chrześcijańskim i przykazaniom demokratycznym, gwarantującym wolność wszystkim obywatelom.

Trwamy zjednoczeni przy prawowitych władzach Rzeczypospolitej, świadomi wypełniania zadania, ktręgo Kraj od nas żąda, ufni, że sprawiedliwość zatryumfuje i że ci, którzy pierwsi stawili opr przemocy - odryskać muszą wolność i prawo do spokojnego życia w swych zagrodach.

Wkraczając w ten siódmy rok pobytu na obczyźnie, życze Panu Generałowi i wszystkim podległym Mu żołnierzom, by ten nadchodzący rok pozwolił nam wreszcie dotyc tak bardzo upragnionej chwili wolności i powrotu do prawdziwie niepodległej Ojczyzny.

/-/ T. Bbr - Komorowski, Gen. Dyw.

W JERUZOLIMIE MOŻNA WYCHODZIC DO GODZ. 17

Jeruzolima 22.I. Zakaz opuszczania domów w tydowskich dzielnicach Jeruzolimy nie obowiązuje w dniu dzisiejszym od godz. 7 do 17. Wczoraj i dziś rano w całej Palestynie panował spokój. Komunikat oficjalny stwierdza, iż w niedzielę wieczorem udaremniiona została próba wysadzenia w powietrze stacji radaru na Górze Carmel, zbudowanej dla wykrywania statków z nielegalnymi imigrantami. Obsługa stacji została telefonizmie uprzedzona, o mającym nastąpić wybuchu i wezwana do opuszczenia stacji. Dzięki natychmiastowemu krokom zdołano wykryć wielkie ładunki gelygnitu i zapobiec wybuchowi. Jeden z żołnierzy, ciężko ranny w czasie wybuchu bomby na stacji policyjnej Givat Olga, zmarł. Irowadzone jest dochodzenie celem ustalenia w jaki sposób bomba została umieszczona w budynku. Prawdopodobnie wnieziono ją w czasie remontu stacji po zniszczeniach spowodowanych wybuchem w listopadzie. Bomba była wmurowana w ścianę. Dokonano szeregu aresztowań.

Nowy Jork 22.I. Wiele czołowych dzienników amerykańskich twierdzi, iż waszyngtońskie obrady anglo - amerykańskiej komisji dla spraw tydowskich wykazały, iż większość członków tej komisji uważa za konieczne wznowienie imigracji tydowskiej do Palestyny i prawdopodobnie komisja zaleci dopuszczenie 200 tys. imigrantów.

NOTA MIĘDZYNARODOWKA SOCJALISTYCZNA

Londyn 22.I. W czasie rozmów przeprowadzonych przez przywódcę socjalistów włoskich Nenni z przedstawicielami brytyjskiej Partii Pracy postanowiono poczynić pierwsze kroki celem stworzenia nowej międzynarodówki socjalistycznej. W Londynie stworzone zostanie biuro koordynacyjne, do ktręgo poszczególne partie socjalistyczne przysłać swych przedstawicieli. Dopuszczeni będą między innymi również socjaliści austriaccy, natomiast przedstawiciele socjaldemokracji niemieckiej nie będą narazie zaproszeni.